

Fantastyczna Pani

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Brak muzyki lub nieznana**

Przyciągasz oczu pełnię pani
Jak księżyc wody Oceanii
Ciała harmonią płynną wielce
Rozpalasz zmysły, budzisz serce

Jak liście barwne w październiku
Mamiał błyskotki twe po cichu
I prowokują bezlitośnie
Motyle piersi twych bezgłośnie

Oglądam cię do snu
Oglądam cię do snu
Oglądam cię w kinie nocnym
Oglądam cię do snu
Oglądam cię do snu
Oglądam w filmie dla dorosłych

Po krańce zmysłów nazbyt śmiałych
Wielbię cię fantastyczna pani
Zrzucają oczy wielce skore
Figowych listków barwne kroje

A ty wirujesz na mej scenie
Z lubieżnym trochę zawstyżeniem
I obiecujesz spod rzęs gęstwy
Spełnienie pragnień tych najgłębszych

Oglądam cię...

Odczuwam cię każdym nerwem
Jesteś powietrzem, jesteś deszczem
Ty jesteś wielkim opętaniem
Na wieki wieków, niech się stanie

Przymykam oczy, liść ostatni
Opada gestem śmiałym zdarty
Lecz się w ekranu czerni topisz
Koniec odcinka - głośni napis

Fantastyczna Pani

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Brak muzyki lub nieznana**

Oglądam ciebie...